ZBIOR
TYGODNIOWY
Wiadomości Uczonych.

w Krakowie Roku P. 1784.

Dzień 29. Lutego

Num: 5.

Dalſza Kontynuacya z przeſzłych Wiadomości

Z HISTORYI NATURALNEY O GORACH,

II. Po Granicie kładę naypodobnieyſze do niego ſkały, których niemieckie nazwiſko prawie od wſzyſtkich innych Narodow przyięte było, więc y my to wymienić możemy. Nazywa ſię

Gneis, albo *Gneus*. Nie zgadzaią ſię dobrze w różnieniu tey ſkały od Granita, Kopalnicy. Niektórzy iſtotę różnawania onych między ſobą w ułożeniu cząſtek iedynie zakładaią tak że każdą ſkałę z granitowych cząſtek złożoną, ale we warſztwy, czyli liſtki układaną. Gneiſem zowią; Drudzy zaś tym tylko ſkał rodzaiom te imię daią, które procz ułożenia w warſztwy, zamiaſt iſkrzącego Spatu ſpik kamienny *ſteatiten*) w ſobie maią. Wytłumaczą ſię iaśniey: Jedni powiadaią, że Gneis tak iako Granit z Kwarcu, z iſkrzącego Spatu, y Zarczu poſpolicie ſkładany, y że ſię iedynie tym od niego różnią iſtotnie, że we warſztwy mniey więcey porządne ułożony. Drudzy na ułożenie iego w warſztwy równie zgadzaią ſię, tą iedyną rożnicą że mu Spat iſkrzący odbieraią, na reſztę pozwoliwſzy, a namiaſt onego ſpik kamienny przypiſuią, tak, że gdy Granit z Kwarcu Spatu iſkrzącego y Zarczu ſkłada ſię, Gneis z Kwarcu, Zarczu y Spiku kamiennego ma być ſzczegulnie ułożony. Ale gdy takowych ſkał wielu które równe z Granitem ſkładaiące cząſtki (*partes conſtitutivae*) maią, ieno że w liſtki ułożone są, lepiey widzi mi ſię,

onych

onych iuż Gneiſowi, nie iak tamci czynią, Granitowi, przyliczać, ile że choć y w tych odmianach, które Spik kamienny maią, niezbyt rzadko iſkrzącego Spatu cząſtki choć nie tak gęſto, daią ſię widywać, y że czaſem, ſam Granit, iako taki od wſzyſtkich uznany, niekiedy choć rzadko nieco Spiku kamiennego w ſobie zawiera (g) Z opiſania Gneisu poczęcia ieſzcze więcey naſze uſprawiedliwi ſię mniemanie, pokaże ſię albowiem iż Granita za Oyca; Gneisa za Syna uznać trzeba. Nigdy Gneis ani naywyżſze Ziemie naſzey wierzchołki, ani naygłębſze nie zabiera doły, zawſze y owſzem Granit Gneisa podłogą. Nie ma ieſzcze tego przykładu by ſię Gneiſa bałwan w pośrod nieruſzoney ſkały granitowey znalazł, iak przeciwne przykłady doſyć częſte. Zawſze Gneis drugi, dopiero ſtopień po naywyżſzych Granitowych gorach bierze. Części Gneis ſkładaiące w ogolności zawſze od granitowych drobnieyſze mniey oſtre, więcey otarte, á tym to znaczney, czym daley ſię wzniſz gneiſowe ciągną góry, tak dalece, że na re-

g) *Przykład tego w Szarſenbergu pod Miſnią w Saxonii, gdzie opodle żył ſpik kamienia w granicie.*

reſzcie już Gneis tym, czym był być przeſtaie, y w łupek iełowaty, czyli żarczyſty (*Schiſtus argillaceus, micaceus*) przemienia ſię, które to widowiſko nawet w przepiſach nauki o ciężarach (*ſtatica*) ugruntowane ieſt, bo zawſze lekſze rzeczy od pływaiących (*fluidae*) daley nieſione bywaią, czym one lekſze. Dla tego też Gneis tym więcey Zarczu, á mniey Kwarcu y Spatu iſkrzącego w ſobie trzyma, czym oddaleńſzy od wyſokich Gor Granitowych, á czym bliżey Łupkowi, który ná ſchodzeniu ſię z nim tak nieznacznie w niego przechodzi, że granic wſpolnich poznawać nie można.

Z tych to wſzyſtkich opowiedzianych okoliczności prawie widocznie wypada: że Gneis niczym inſzym, á niżeli zwietrzałym (*effloreſce*) y rozwolnionym (*diſsolutus*) czaſem y wodom Granitem, którego części od płynącey iakieyśi wody zabrane, y według wielkości y ciężaru ich odſadzone (*depoſitae*) y w warſztwy układane, podczas iakieykolwiek rewolucyi świata naſzego, zoſtały. Wnaſzać nam z tego trzeba: iż Gneiſowe góry poźnieyſze od Granitowych, ale iednak ieſzcze przewyſzaiące epokę oſa-
dzenia

dzenia Ziemi zwierzętami, gdy w Gneiſie równo iak w Granicie śladow zadnych nie ma żyiącego ſtworzenia.

Gdy Gneis z Granita pochodzi, á to opowiedzianym ſpoſobem, łatwo ſobie wnoſić, iż iego odmiany tak liczne być muſzą iak Granita; co do iego ziarna on musi być bardzo rozmaity; y że ná reſzcie, kolory, kſztałt, ułożenie, pozor, ſłowem wſzyſtko bardzo odmienne być muśi. Nie będę ſię tu wdawał w opiſanie znaiomych iuż kopalnikom odmian, nader one liczne, á nie każdemu z moich czytelników, może, miła rzeczby była długi y ſuchy rejeſtr ſkał gatunków przeyrzywać. Doſyć com do poznania go w ogolności powiedział.

Gneiſowe Góry, prawie, nayobfitſze, w wielu Krajach w rożne Metale y Minerałach, świadczą o tym Saſkie, Węgierſkie, Szwedzkie y innych Krajów Gory. Procz rodowitego złota, ſrebra, miedzi rodowitey wſzelkie inne Metala, Kruśce y Minerały w ſobie zamykaią. Wſzyſtkie te bogactwa zawſze w żyłach (*venae*) nigdy prawie warſztwami (*ſtrata*) nie daią ſię zpotykać. Przyczynę tego w

oko-

okolicznościach, pod któremi gneisowe góry poczęcie wzięły y do pory swey przyszły, położyć trzeba. Bo lubo te skały potrosze (*successive*) odsadzeniem (*depositione*) w warsztwy układane zostały, o czym iak iuż pokazano ich ułożenie (*textura*) warsztowata świadczy, lubo całe te skały porządnieysze, chociaż nie zawsze, spary położyste, od granitowych maią, iednako prawie nigdy w nich obfitych Kruszców nie spotyka się, zawsze owszem w żyłach być zwykły.

reszta będzie na potym.

O KROKODYLACH.

w Prowincyach Louisiane przez M. P. Coudreniere.

Niższa Louisiane po większey części oblana rzekami zamyka w sobie zwierza wielkie Bagna y dla tego między innemi Prowincyami iest naywilgotnieysza W mnostwie znacznym wodnoziemnych Zwierząt tam znayduiących się liczy y Krokodyla. Ksztalt y powierzchowność Jego opisały przedemną różne Dzieła Naturalistów przeto zastanawiaią się na niektórych z doświadczenia uwagach.

Kro-

Krokodyl nie iada w wodzie procz tylko gdy mu fię przytrafi fchwytać małe Ryby y ślımaki. Jeżeli nad brzegami napada ná człowieka, lub Zwierze, żywo bierze z fobą topi fię z tym polowem w wodzie, wraca fię potym na ląd y pożera. Kiedy fchwyta wielką Rybę naprzykład Płafzczkę podnosi głowę nad wodę y w iedney minucie zdruzgotaną połyka. Głos iego tak ieft możny iak byka, flyfzeć fię daie czafami ten ryk, ale nigdy nie ieft powtorzony.

Zwierzęta te nie zdaią fię oddychać można fię niekiedy zbliżyć do tych płynąć łodziami przez Rzekę Mifsisipi. Te które widziały śpiące nad brzegami tey Rzeki miały pyfk zamknięty, y nie dawały żadnego znaku oddychania. Y lubo fą chciwe każdego rodzziu ciała ludzkiego, z tym wfzyftkim fzczegulniey ubiegaią fię za Murzynami, którego z pomiędzy innych wybieraią fobie niofą ná pożarcie. Uftrzelić Krokodyla nie można tylko za trafieniem w oczy całe ciało Jego pokryte ieft fkorupą. Kula przeto fzkodzić nie może procz mieyfca pod brzuchem. Wiele dzikich ludzi dla pokarmu ubiegaią fię za Krokodylem z któ-

z których ieden bierze ſztukę drzewa z obydwoch ſtron, kończyſtego iława na przeciw zgłodniałego Zwierza, y w pyſk otwarty wbiia. To gdy ſię uda. nie obawia ſię tylko ogona, a iako z trudnością ten ponurzyć może, w tym inni kiimi dobiiaią Naywięksi nieprzyiaciele Krokodyla są Pies morſki, Ryba uzbroiona, y Zolwie morſkie nazwani (*Caouane*) z temi żeby ſię nie ſpotkał, wyſtrzega ſię wody morſkiey,, w głąbſz wody nie ſzuka połowu, ale tylko po wierzchu pływa. Znayduią częſto te wodnoziemne Zwierzęta, bez iedney lub dwoch nog tę iak mowią Zolwie w ucieraniu ſię im obcinaią. Te ſtraſzne żołwie nie paſą ſię trawą iako Naturaliſtowie opiſuią, albowiem ich dziub gruby y nagięty na podobieńſtwo Orła, dowodzi iż są miesnoiedne. Krokodyle znayduią ſię w części Louisiane których nie maſz w Rzece nazwiſkiem czerwoney, mało ſię oddalaią od wody w którey znayduią ſpoſobność do pokarmu. W lecie są w ieziorach, rzekach ale gdy zimna zaczynaią pociągać przenoſzą ſię na mieyſca blotniſte gdzie wpadaią w sen w letarg czny odeymuiący im wſzyſtkę czułość. W tym ſtanie nie są ze wſzyſtkim pomorzone, ciało ich ieſt ieſzcze miękkie

y no-

y nogi w zgięciu powolne. Za powroceniem ſię dni ciepłych odzyſkuią życie, ale gdy mroz tęgi naſtąpi zaſypiaią tak twardo, iż ná części ich roſcin nie naymnieyſzego znaku życia by nie pokazały. Ten sen letargiczny ktory zimno ſprowadza w wielu Zwierzętach ma wzbudzić ciekawość dochodzenia przyczyn w Fizyce doſkonałych Mężów. Zważałem albowiem iż zimno wſtrzymuie rownie dzieło początku rzeczy z ziemi roſnących, z tym wſzyſtkim w ſkutkach tego wſtrzymania y pod czas naywiękſzych mrozow ſoki w drzewach karmiące nie przeſtaią czynić ſwych obrotow. Przydaię y to, że zimno ſprawuie ſkutek mocy zasypiaiącey gdy wpędza Zwierzęta w ſtan zdrętwienia: bo ci wſzyſcy którzy umieraią z przyczyn zamrożenia, zaczynaią nayprzod z wolna zaſypiać, ze snu wpadaią w letarg z tego wypływa ſkutek śmierci. To ná ten czas wſzyſtkie rodzaie przechodzenia ſię krwi przez żyły uſtaią á części ſkładaiącego ciała krzepną.

Zaſtanowienie ſię mowię kończę oſtatnią uwagą o Krokodylach. Te Zwierzęta przeſzkodą zimna á ſpoſobem ciepło pozoſtałe wrodzone może ſię zatrzymy-

my-

mywać przechodzić nie mogą pewney rozciągłości mieyfca, w którym umieſzczone utrzymuią ſię przy życiu. Jeżeli zaś widziemy w Krajach pulnocnych, Zwierzęta podbite równey nieczułości, to maią dla ſiebie od natury zoſtawione ſpoſoby obrony na których Krokodylom zbywa. Swiſzcze, Jeże, Bobaki, Nietoperze ſtadami chowaią ſię w jamach, lub mieyſcach zaſlonionych od wſzyſtkich przykrych wiatrow co więcey wraz iakoby węzłem iednym ściśnione ſpoczywaią. Ale Krokodyl nie ma tey dla ſiebie obrony, którego ciało w błotach rozciągnione wſzyſtkim przykrościom wyſtawia ſię. Jedynie tylko iego ſkora twarda y ſkorupiaſta po części nieiakiey od zguby zaſłonić go może.

Rozwiozłość powſzechna, nie uſprawiedliwia bynaymniey rozwiozłości ſzczegolney.

Każde ſpołeczeńſtwo Cywilne, ieſt ſpołeczności ſzczególnych zgromadzeniem. Wielość różnych Familii, ſkłada z ſiebie wielką iednę Familią, którą poſpolicie zowią *Narodem*. Społeczeńſtwo powſzechne, tyle być może ſzczęśliwym ile

ile famil e z których ſię ſkłada, zachowuią między ſobą, miłości i iedności harmonią, z których uſzczęśliwienie wynika.

Jakieżkolwiek nadwerężenie, i zepſucie obyczaiow Narodu, każda Familia ſzczególna, niemniey obowiązaną ieſt o cnotę ſtarać ſię. Ci którzy, ſwoią rozwiozłość, powſzechną rozwiozłością uſprawiedliwiaią, nie lepiey nad owego ſądzą, który w powſzechnym ognia pożarze, widząc ſwoy ieden dom ocalony, z zimną krwią, ogień pod niego podrzuciłby, albo i ow podobnie, którybyſię morowym powietrzem chciał, i żądał umyślnie zarazić, dla tego; że nim wſzyſcy iego ſąſiedzi wyginęli.

Im więcey Narod ieſt zepſuty, tym więcey Obywatel i kochaiący, i rozumny, ſtarać ſię o to iedynie powinien, aby w powſzechney zarazie ocalał. A gdy żadną miarą nie będzie mogł zaradzić, i zapobiedz złemu ſwoiey Oyczyzny nierządowi, powinnością iego, być przynaymniey powinno, domu ſwoiego uſzczęśliwieniu zapobiegać, co mu bez wątpienia większych śił dodawać będzie do lżeyſzego nieſzczęśliwości powſzechnych znoſzenia.

W na-

W Narodzie, w którym panuie rozwiozłość pospolita, trudno iest publicznie okazywać się gorliwym y cnotliwym, zatym poczciwy obywatel z gorliwością swoią żyć na ustroniu przymuszony, szczególniey starać się powinien, aby u siebie żył y sprawiał się cnotliwie á nadewszystko starać się winien, aby sobie iednał szacunek, i przywiązanie tych, z któremi, żyć, i przestawać, ma nayblizey.

Ztąd, będzie sądził swym obowiązkiem, być Małżonkiem wiernym i kochaiącym Oycem, czułym, i rostropnym, Panem sprawiedliwym, i łaskawym, Przyiacielem szczerym. Miłosiernym dla potrzebnych, tkliwym dla nieszczęśliwych, niezazdrosnym, &c. Słowem każdy, który się zawiesi nad końcem który sobie w swych czynnosciach zakłada, pozna niezawodnie, że aby być gruntownie szczęśliwym powinien równo o uszczęśliwienie sobie podobnych starać się.

OPISANIE MIASTA BABILONU.

Mury tego Miasta według Herodota, miały grubości 87. stop, wysokości 350, á naokoło 480, stay, czyli 60. mil Angielskich. Miasto wystawione było w kwadrat doskonały, ktorego każda ściana miała 120 stay. Na około murów była fossa szeroka pełna wody ocembrowana cegłą. Ziemia z tey fossy obrocona była na cegłę, z której wystawione były mury, zkąd łatwo wnieść, iak musiała bydź głęboka. Każda ściana wielkiego kwadratu, miała 25. bram spiżowych, wszędzie zaś między dwoma bramami, były trzy wieże, y po iedney procz tego w każdym rogu kwadratu. Z każdey bramy szła ulica wprost aż do drugiey ná przeciw siebie stoiącey, zaczym było ulic 50, które się przecinały ná węgły proste; każda ulica miała długości ná 15. tysięcy stop. á ná 150. szerokości. Aże te ulice się przecinały, więc składały 66. kwadratów, z których każdy zawierał w sobie cztery staie rozległości. W tych kwadratach stały domy ná cztery piątra przedziwnie ozdobione, między któremi były roskoszne ogrody. Odnoga Eufratu płynęła śrzodkiem

kiem miaſta od połnocy ná południe, ná którey wyſtawiony był moſt dziwney ſtruktury długi ná ſtaie, á ſzeroki ná 30. ſtop; ná obydwoch końcach moſtu były pałace Królewſkie. To miaſto leżało ná obfitey y bardzo piękney równinie, każda kamienica była oddalona od drugiey, dla uniknienia pożaru, y wolnego powietrza, z przyczyny zbyt gorącego klima, tak iak zachowywano w dawnym Rzymie, albo dziś po miaſtach Indoſtańſkich. Liczba mieſzkańców tak była wielka, że za czaſów Jonaſza, ſamych dzieci rachowano 120,000. W pośrzodku Babilonu ſtał Kościoł Belusa, czyli ośm wież razem złączonych, wyſoki ná 100. ſtop od fundamentów. Wewnątrz były wielkie Sale ſklepione utrzymywane ná filarach, gdzie na naywyżſzym piątrze odprawowano nábożeńſtwo. Ná wierzchu Kościoła była ſtrażnica gwiazdarſka, gdzie Babilończykowie czynili ſwoie obſerwacye Aſtronomiczne. Ná około Kościoła ſtały Pałace obſzerne, co wſzyſtko opaſane było murem w kwadrat. Kościoł cały napełniony był naczyniami y poſągami z ſzczerego złota, y bogactwy, które wynoſiły na 26000 talentów złota, co uczyni 42,000,000. funtow Szterlingow. *reſzta napo:*

PRZYDATEK

do Zbioru Tygodniowego Wiadomości Uczonych Num: 4. *Dnia 22. Lutego.*

Polityczno-literackie Wiadomości.

Mniemana liczba ludzi ná ziemi żyiących według rożności ich Religii.

Cztery nayprincypalnieyſze są Religie na świecie, to ieſt Chrześciańſka, Pogańſka, Machometańſka y Zydowſka á ponieważ niektórzy Geografowie iako X. Ricciolus *libr. 12. Geograph:* kładzie w Europie 100 milionow ludzi, y tyleż w Affryce, w Ameryce 200 milionow w Azyi 500 millionow y więcey, możnaby teraz ludzi ná swiecie żyiących rachować ledwie nie 1000 milionow.

A w ſzczegulności Pogan.

W Europie. 1. Oprocz małey liczby mieſzkańców w Pułnocney części, nie maſz ich w tey części świata prawie nigdzie.

W Azyi. Tu należy pewna część mieſzkańców Arabſkich większa prawie część wolney Tartaryi oſobliwie Państwo Tibet, gdzie naywyżſzy Kapłan Pogańſki *Dalailama* ma ſwoią Stolicę wiele w Syberyi

beryi, prawie całe Chiny, y onym hołduiące Krolestwo *Korea*, cała Japonia, z przyległemi iey Insułami, y rodacy prawie wszystkich Insuł tey Części świata, ich liczba wynosi około 300 millonow.

W Affryce. Oprocz Barbaryi, Egyptu Abyssynu y niektorych małych Dystryktow Państwa, prawie wszyscy rodacy tego Kraju są Poganami, ich liczba wynosi około 55 millionow.

W Ameryce tu są wszyscy rodacy, tak połnocney iako y południowey Ameryki, *Kaliforniii*, z wielą innemi Krajami y Insułami, ieszcze poganami. W tych zaś Prowincyach, które należą do Hiszpanii, iako to stare y nowe *Mexyko*, *Peru*, *Terrafirma* &c. Wiele w prawdzie tysięcy zostało Chrześcianami z tym wszystkim ieszcze większa część, iest Pogan tak dalece, że ich liczyć można do 60 millionow.

W Insułach przez Anglikow przed lat 20 odkrytych, wyiąwszy niektóre Kolonie w Gronlandyi, wszyscy mieszkańcy Poganami, y można ich rachować około 500,000.

reszta na potym.